

Dzień 4.

Ewangelia według świętego Jana, rozdział 21, wersety 15–18

A gdy spożyli śniadanie, rzekł Jezus do Szymona Piotra: «Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie więcej aniżeli ci?» Odpowiedział Mu: «Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego: «Paś baranki moje!» I znowu, po raz drugi, powiedział do niego: «Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie?» Odparł Mu: «Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego: «Paś owce moje!». Powiedział mu po raz trzeci: «Szymonie, synu Jana, czy kochasz Mnie?» Zasmucił się Piotr, że mu po raz trzeci powiedział: «Czy kochasz Mnie?» I rzekł do Niego: «Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego Jezus: «Paś owce moje! Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci: Gdy byłeś młodszy, opasywałeś się sam i chodziłeś, gdzie chciałeś. Ale gdy się zestarzejesz, wyciągniesz ręce swoje, a inny cię opasze i poprowadzi, dokąd nie chcesz».

- **Stając** w obecności Bożej, uczynię znak krzyża.
- **Poproszę**, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.
- **Wyobrazę** sobie Jezusa rozmawiającego z Piotrem.
- **Poproszę** w tej medytacji o pogłębienie mojej więzi z Jezusem i przyjęcie misji, którą On mi powierza.
- **Rozpaczynam** rozważanie słowa Bożego.

Po zmartwychwstaniu Jezus kilkakrotnie ukazuje się swoim uczniom. Podczas jednego z tych spotkań odbywa szczególną rozmowę z Piotrem. Dla Apostoła to nie jest łatwa rozmowa. Piotr pamięta, że trzykrotnie zaparł się swojego Mistrza, chociaż wielokrotnie zapewniał Go, że odda za Niego życie. Doświadczenie własnej słabości, tchórzostwa, zdrady wiele Piotra nauczyło. Już nie jest tak pewny siebie, już wie, że nie zawsze może sobie zaufać. Ale ufa Panu. Odpowiadając na pytanie Jezusa, mówi z głębi serca o swojej miłości do Niego. To wyznanie jest potrzebne Piotrowi, nie – Jezusowi! To Piotr potrzebuje utwierdzić się w miłości Pana, by mógł przyjąć Jego misję.

Jezus, który zna serce człowieka, przyjmuje trzykrotne wyznanie miłości Piotra, trzykrotnie powierzając mu pasterską władzę nad rodzącym się Kościołem. Jezus pyta człowieka o miłość i od razu pokazuje drogę jej realizacji, powierzając mu misję. Piotr nie jest człowiekiem bez skazy, ale Bóg go wybiera.

Spotkanie ze Zmartwychwstałym zawsze prowadzi do doświadczenia własnej niedoskonałości i niewystarczalności. Jednak właśnie tym niedoskonałym ludziom Jezus powierza misję. To zadanie, w którym liczy się duch służby i pełnienie woli Pana z miłości do Niego.

Podobnie jak w przypadku Piotra, naszym zadaniem jest zawsze troska o człowieka, który został nam powierzony. Każdy z nas otrzymuje od Pana tę jedyną, неповtarzalną misję. Kogo Pan powierzył mojej misji? Jak Mu odpowiadam?

- **Zakończę** rozważanie osobistą rozmową z Panem o tej medytacji i odmówię *Ojcze nasz*.